

R 93/100  
Protokół  
przesłuchania świadka.

Dnia 17 grudnia 1946 r. Sąd Grodzki w Krasnymstawie w osobie Sędziego J. Kudelskiego przesłuchiwał niżej wymienionego w charakterze świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania i o treści art. 107 k.p.k. - oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego przysięgę na zasadzie art. .... k.p.k. świadek zeznał, co następuje.

Imię i nazwisko Stanisław Jaworski  
Wiek lat 32  
Imiona rodziców Ignacy i Bronisława  
Miejsce zamieszkania Krasnystaw, ul. Rzeźnicka B. 13  
Zajęcie prowadzi kiosk z gazetami  
Wyznanie rzym-kat.  
Karalność nie karany  
Stosunek do stron obcy

Podczas okupacji niemieckiej mieszkalem w domku stojącym na cmentarzu żydowskim pod lasem Borek w Krasnymstawie. Dlatego też widziałem jak żandarm Stefański, który bardzo dobrze władał językiem polskim i jak słyszałem był przed wojną polakiem i służył w wojsku polskim jako st. sierżant w Zamościu, bardzo często przyprawdzał na kierkut i do lasu różnych ludzi i tam strzelał, a mnie kazał zakopywać trupy po uprzednim odsarciu z zabitych ludzi lepszej odzieży. Byłam również przy tym jak Stefański po obrabowaniu jednego żyda, którego nazywano Kozakiem, zastrzelił go. Egzekucje śmierci wykonywał przeważnie Stefański, a inni Niemcy mu pomagali. Widziałem również jak Stefański zawiązywał ofiarom oczy i potem do nich strzelał. W Od roku 1941 do 1943 r. mieszkalem na cmentarzu żydowskim i nie było takiego dnia w którym Stefański nie zastrzeliłby tam kilku a nawet kilkadziesiąt ludzi (żydów i polaków). O Hegmanie nic nie wiem.

Odczytano A. Jaworski.

Sędzia J. Kudelski

Za zgodność  
Członek Okręgowy Komisji

(Mieczysław Nowakowski)  
Wiceprokurator Sądu Apelacyjnego.